

Sygn. akt I ACa 1110/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lutego 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Krystyna Golinowska (spr.)

Sędziowie: SA Michał Kłos

del. SO Sławomir Zieliński

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Olejniczak

po rozpoznaniu w dniu 28 lutego 2017 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.**

przeciwko **A. S., B. S. i G. S. (1)**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych A. S. i B. S.

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 19 maja 2016 r. sygn. akt II C 1573/15

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchyla nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym w dniu 27 listopada 2013 roku, przez Sąd Okręgowy w Lublinie w sprawie o sygn. akt I Nc 369/13 w całości i oddala powództwo;

II. zasądza od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz A. S. i B. S. solidarnie kwotę 14.706 (czternaście tysięcy siedemset sześć) złotych z tytułu zwrotu kosztów procesu w I instancji;

III. zasądza od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz A. S. i B. S. solidarnie kwotę 10.800 (dziesięć tysięcy osiemset) złotych z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;

IV. nakazuje pobrać od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 10.005 (dziesięć tysięcy pięć) złotych z tytułu brakującej opłaty od apelacji.

Sygn. akt I ACa 1110/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 19 maja 2016r. Sąd Okręgowy w Łodzi utrzymał w mocy nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym w dniu 27 listopada 2013 r. przez Sąd Okręgowy w Lublinie, w sprawie I Nc 369/13 z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. przeciwko A. S., B. S. i G. S. (1) o zapłatę kwoty 200100 zł.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło na podstawie ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego, z których najistotniejsze przedstawiają się następująco:

W latach 1998 – 2002 G. S. (1) zawarł z Bankiem Spółdzielczym Towarzystwem (...) „Pa-Co-Bank” w P. trzy umowy kredytowe, których zabezpieczeniem były m.in. weksle in blanco wystawione przez pożyczkodawcę, jedno z poręczeniem wekslowym A. S., zaś pozostałe z poręczeniem wekslowym A. S. i B. S.. Umowy te były wielokrotnie aneksowane.

W dniu 18 sierpnia 2003 r. G. S. (1) zawarł z „Pa-Co-Bank” ugodę, w której strony oświadczyły, że łączne zadłużenie pożyczkobiorcy względem Banku z tytułu zawartych umów kredytowych wynosi na dzień jej zawarcia 742470 zł należności głównej, 86178, 35 zł odsetek i 100 zł kosztów upomnień. Dłużnik zobowiązał się do spłaty tego zadłużenia w ratach określonych w harmonogramie zawartym w ugodzie. Strony uzgodniły również, że zabezpieczeniem ugody będą wszystkie zabezpieczenia zastosowane przy umowach kredytowych, z których wynikało zadłużenie objęte ugodą, w tym weksel własny in blanco wystawiony przez dłużnika i poręczony przez A. S. i B. S.. Umowa ugody była następnie aneksowana, czego skutkiem była prolongata spłaty zadłużenia ostatecznie do 31 grudnia 2015 r. Ugoda jak i aneksy do niej zostały podpisane także przez poręczycieli wekslowych A. S. i B. S.. Przy ostatnim aneksie sporządzono deklarację wekslową.

Z uwagi na niedotrzymanie przez dłużnika warunków ugody, w dniu 9 lutego 2007 r. wierzyciel złożył oświadczenie o jej wypowiedzeniu i postawieniu całego objętego ugodą zadłużenia w stan natychmiastowej wymagalności. W dniu 12 marca 2007 r. „Pa-Co-Bank” wystawił bankowy tytuł egzekucyjny przeciwko wszystkim pozwanym, stwierdzający ich solidarne zobowiązanie z tytułu ugody z dnia 18 sierpnia 2003 r. na łączną kwotę 800213, 05 zł, któremu nadana została klauzula wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego w Pabianicach z dnia 28 marca 2007 r. Na podstawie powyższego tytułu wykonawczego wierzyciel, w dniu 22 maja 2007 r. wszczął egzekucję przeciwko wszystkim dłużnikom. W toku postępowania egzekucyjnego, w dniu 12 kwietnia 2013 r. zawarta została umowa przelewu wierzytelności objętej tym tytułem między Bankiem Spółdzielczym Towarzystwem (...) „Pa-Co-Bank” w (...) spółką z o.o. w W.. Wraz z nabytą wierzytelnością cesjonariusz otrzymał weksel in blanco, stanowiący zabezpieczenie przelanej wierzytelności. Powodowa spółka wypełnił weksel w dniu 2 września 2013 r., na kwotę 200100 zł płatną w dniu 10 września 2013 r. W dniu 2 września 2013 r. powód przesłał pozwanym, na adresy wskazane w umowie ugody z 18 sierpnia 2003 r. zawiadomienia o wypełnieniu weksla wraz z wezwaniem do zapłaty sumy wekslowej.

Pozwani nie zapłacili sumy wekslowej.

W powyższym niespornym stanie faktycznym sprawy, na wstępie rozważań prawnych Sąd Okręgowy przypomniał, że z uwagi na treść art. 493 § 1 k.p.c., to na stronie pozwanej spoczywa obowiązek udowodnienia zasadności swoich twierdzeń zgodnie z art. 6 k.c.

Sąd I instancji podniósł, że zarzuty zgłoszone przez pozwanych w pierwszej kolejności opierały się na twierdzeniu o wypełnieniu weksla niezgodnie z porozumieniem wekslowym, co miało wynikać z faktu, że powód nie był podmiotem, upoważnionym do takiej czynności zgodnie z porozumieniem. Zarzut powyższy nie jest zasadny, ponieważ zgodnie z art. 509 § 2 k.c., skutkiem umowy przelewu wierzytelności zawartej między powodem i „Pa-Co-Bank” jest przejście na nabywcę nie tylko samej wierzytelności, ale także wszelkich związanych z nią praw. Wyjątek od tej zasady może stanowić sytuacja, w której osoba składająca oświadczenie w ramach porozumienia wekslowego wyraźnie zastrzegła brak zgody na przeniesienie w drodze przelewu uprawnienia do wypełnienia weksla. Ciężar udowodnienia istnienia takiego zastrzeżenia spoczywa jednak na dłużniku wekslowym, czemu pozwani nie sprostali. W konsekwencji Sąd meriti uznał, że powód będący posiadaczem weksla niepełnego w chwili jego wystawienia oraz cesjonariuszem wierzytelności, z którą związane było zabezpieczenie wekslowe wraz z prawem do jego wypełnienia był podmiotem uprawnionym do uzupełnienia weksla in blanco ze wskazaniem siebie, jako wierzyciela wekslowego.

Sąd Okręgowy uznał za niezasadny również zarzut określenia sumy wekslowej w kwocie wyższej, niż wynikało to z upoważnienia do wypełnienia weksla, podkreślając, że strona pozwana nie udowodniła, aby zadłużenie wynikające

z umowy zabezpieczonej wekslem niezupełnym było niższe. Zaznaczył też, że z dokumentów przedstawionych przez powoda wynika, iż suma wekslowa jest kilkakrotnie niższa, niż wysokość długu uznanego przez pozwanych w ramach umów zawartych z jego pierwotnym wierzycielem, co oczywiście nie zmienia zaakcentowanej wyżej zasady rozkładu ciężaru dowodowego.

Odnosząc się do zarzutu przedawnienia roszczenia wynikającego z umowy zabezpieczonej wekslem in blanco, Sąd I instancji zauważył, że w opisanym stanie faktycznym nie ulega wątpliwości, iż ostatecznie przedmiotem zabezpieczenia była umowa ugody zawarta w dniu 18 sierpnia 2003 r. przez G. S. (1) z pierwotnym wierzycielem, na co pozostali pozwani jako poręczyciele wekslowi wyrazili zgodę. Ta czynność prawna miała ten skutek, że na nowo ukształtowała stosunek zobowiązaniowy łączący kredytobiorcę wierzycielem „Pa-Co-Bank” w P., a jednocześnie była uznaniem roszczeń wynikających z wcześniej zawartych umów kredytowych i aneksów do nich, powodującym przerwanie co do nich biegu przedawnienia stosownie do art. 123 § 1 pkt 2 k.c. Roszczenia wynikające z tej umowy podlegały trzyletniemu przedawnieniu (art. 118 k.c.). Ostatni aneks do umowy ugody został zawarty w dniu 18 lipca 2005 r., a więc jeszcze przed upływem terminu przedawnienia pierwszej raty, która miała być spłacana na podstawie samej umowy, który przypadał na 31 sierpnia 2003 r. Nowe ukształtowanie stosunku obligacyjnego łączącego kredytobiorcę z „Pa-Co-Bank” na podstawie wspomnianego aneksu, polegało na ustaleniu nowych terminów spłat, co oznacza, że roszczenie o zapłatę pierwszej raty mogło przedawnić się z upływem trzech lat od 31 sierpnia 2005 r. (§ 1 aneksu nr (...)). Sąd meriti zaznaczył, że oświadczenie dłużników złożone w ramach tego aneksu także było uznaniem roszczenia, o którym mowa w art. 123 § 1 pkt 2 k.c.

Przed upływem tego terminu wierzyciel złożył oświadczenie o wypowiedzeniu umowy z 18 sierpnia 2003 r., którego zasadności strona pozwana nie kwestionuje. Natomiast nie można zaaprobować stanowisko, że wypowiedzenie to odniosło skutek, na jaki powołują się pozvani, a mianowicie anulowania skutków prawnych, jakie wywołało zawarcie umowy ugody i powrót do pierwotnego kształtu zobowiązań łączących strony, wynikającego z wcześniejszych umów. Jak wynika z oświadczenia wierzyciela złożonego zarówno w umowie z 18 sierpnia 2003 r., jak i piśmie o wypowiedzeniu, jedynym skutkiem była natychmiastowa wymagalność całego zadłużenia objętego umową.

Dalej Sąd Okręgowy wskazał, że przed upływem terminu przedawnienia roszczenia o zwrot świadczenia postawionego w stan natychmiastowej wymagalności, wierzyciel wystąpił do Sądu o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu obejmującemu to świadczenie, co spowodowało kolejne przerwanie biegu przedawnienia (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.). Następną przerwę nastąpiła z chwilą wystąpienia do komornika o wszczęcie postępowania egzekucyjnego, czyli w dniu 22 maja 2007 r. Od tej daty do dnia zawarcia umowy przelewu wierzytelności postępowanie egzekucyjne toczyło się, a więc roszczenie nie tylko nie uległo przedawnieniu, ale nawet termin przedawnienia nie rozpoczął biegu na nowo stosownie do treści art. 124 k.c. Konkludując Sąd I instancji stwierdził, że w momencie nabycia wierzytelności przez powoda nie była ona przedawniona. Za bezzasadną uznał też argumentację pozwanych odwołującą się do koncepcji, że przerwa biegu przedawnienia związana z postępowaniem egzekucyjnym odnosi skutek jedynie wobec wierzyciela egzekwującego. Sąd meriti zauważył, że w przypadku, gdy zmiana wierzyciela następuje w toku egzekucji, to trudno uznać, że z chwilą przelewu wierzytelności termin przedawnienia roszczenia w stosunku do nabywcy rozpoczyna bieg z datą poprzedzającą samo nabycie wierzytelności. Prowadziłoby to do dosyć kuriozalnej konkluzji, że roszczenie, co do którego termin przedawnienia nie biegnie, przedawnia się niejako automatycznie z chwilą przelewu wierzytelności. W tej sytuacji Sąd Okręgowy uznał, że termin przedawnienia w stosunku do powoda rozpoczął bieg z dniem cesji wierzytelności, to jest 12 kwietnia 2013 r., a zatem w chwili wypełnienia weksla przedmiotowe roszczenie nie było przedawnione.

Na zakończenie swoich rozważań Sąd I instancji uznał za bezskuteczne zarzuty dotyczące oznaczenia miejsca płatności weksla w sposób sprzeczny z porozumieniem wekslowym, zaś za nieudowodnione zarzuty dotyczące niezachowania wymogów przewidzianych w art. 61 § 1 k.c. w odniesieniu do złożenia przez powoda oświadczenia o wypełnieniu weksla, wobec uznania, że powód dokonał prawidłowo zawiadomienia dłużników wekslowych o wypełnieniu weksla.

W konkluzji Sąd Okręgowy uznał objęte pozwem roszczenie powoda za zasadne na podstawie art. 9 prawa wekslowego w stosunku do wystawcy weksla oraz art. 32 w zw. z art. 9 prawa wekslowego w stosunku do poręczycieli wekslowych,

w następstwie czego orzekł o utrzymaniu w mocy nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, na podstawie art. 496 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli pozwani A. S. i B. S., zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

- art. 117 § 2 k.c. przez jego niezastosowanie, mimo podniesienia przez pozwanych zasadnego zarzutu przedawnienia,

- art. 118 k.c. przez jego niezastosowanie i uznanie, że względem powoda nie doszło do przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego, mimo upływu ponad 3 lat od daty wymagalności roszczenia, ewentualnie od wszczęcia postępowania egzekucyjnego na podstawie (...),

- art. 120 § 1 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie i błędne przyjęcie, że w stosunku do powoda termin przedawnienia rozpoczął bieg z dniem cesji wierzytelności, to jest 12 kwietnia 2013 r., podczas gdy roszczenie stało się wymagalne po upływie 30 dni od doręczenia wypowiedzenia pozwanym umowy ugody przez bank, to jest około marca 2007 r., a najpóźniej z chwilą złożenia przez bank wniosku o wszczęcie egzekucji,

- art. 123 § 1 pkt 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na uznaniu, że nabywca wierzytelności niebędący bankiem może powoływać się na przerwę biegu przedawnienia spowodowaną wszczęciem postępowania egzekucyjnego na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności,

- art. 124 § 2 k.c. przez jego błędne zastosowanie względem powoda, mimo że postępowanie egzekucyjne prowadzone z wniosku banku na podstawie (...) wywołało skutki prawne określone w jego dyspozycji tylko w stosunku do stron tego postępowania,

- art. 10 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że weksel in blanco został wypełniony zgodnie z deklaracją wekslową, podczas gdy został on wypełniony po upływie terminu przedawnienia roszczenia wynikającego ze stosunku podstawowego, co doprowadziło do naruszenia przepisów art. 9 i 32 Prawa wekslowego poprzez ich niewłaściwe zastosowanie;

2. naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 207 § 6 k.p.c. poprzez przyjęcie pisma powoda z dnia 20 stycznia 2016 r. pomimo niezłożenia go w terminie.

W konkluzji skarżący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uchylenie nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym w dniu 27 listopada 2013 r. przez Sąd Okręgowy w Lublinie, w sprawie I Nc 369/13 w całości, na podstawie art. 378 § 2 k.p.c. i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu obrazy prawa procesowego, uznać go należy za bezzasadny. Skarżący nie wykazali bowiem, na czym miało polegać uchybienie Sądu I instancji w zakresie stosowania art. 207 § 6 k.p.c., w związku z przyjęciem pisma procesowego powoda z dnia 20 stycznia 2016 r., a przede wszystkim nie przedstawili żadnej argumentacji, która wskazywałaby, że ewentualne naruszenie w tym zakresie miało wpływ na wynik sprawy.

Przed przystąpieniem do oceny zarzutów naruszenia prawa materialnego stwierdzić należy, że Sąd odwoławczy przyjmuje ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji za własne. Prawdliwość podstawy faktycznej rozstrzygnięcia nie jest przy tym kwestionowana przez żadną ze stron.

Zarzuty obraży prawa materialnego okazały się zasadne. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy nie budzi wątpliwości okoliczność, że w stosunkach między dłużnikami (pозwanymi) a pierwotnym wierzycielem doszło do przerwania biegu terminu przedawnienia wskutek wszczęcia postępowania egzekucyjnego w dniu 22 maja 2007 r. Poza sporem pozostaje przy tym okoliczność, że podstawę egzekucji stanowił wystawiony przez „Pa-Co-Bank” bankowy tytuł egzekucyjny zaopatrzony w sądową klauzulę wykonalności. W ocenie Sądu Okręgowego, z uwagi na fakt, że w czasie trwania postępowania egzekucyjnego doszło do zbycia egzekwowanej wierzytelności na rzecz powoda, w świetle zasady wyrażonej w art. 124 § 2 k.c., w chwili dokonania przelewu przedmiotowe roszczenie nie tylko nie było przedawnione, ale nawet termin przedawnienia nie rozpoczął biegu na nowo. Wychodząc z powyższego założenia Sąd meriti doszedł do wniosku, że w realiach rozpoznawanej sprawy termin przedawnienia w stosunku do powoda rozpoczął bieg dopiero z dniem dokonania cesji wierzytelności, a więc w dniu 12 kwietnia 2013 r. Skoro zaś weksel niezupełny wydany przez cedenta został wypełniony przez powoda w dniu 2 września 2013 r. jest oczywiste, że roszczenie zabezpieczone wekslem nie było w tej dacie przedawnione. Stanowisko powyższe nie zasługuje na aprobatę. W pierwszym rzędzie zauważyć należy, że zostało ono wypowiedziane bez pogłębionej analizy stanu faktycznego sprawy. W szczególności Sąd Okręgowy uchylił się od analizy kwestii przedawnienia w aspekcie skutków posłużenia się bankowym tytułem egzekucyjnym jako podstawą wszczęcia postępowania egzekucyjnego, nie zaś jakimkolwiek tytułem egzekucyjnym. Doprowadziło to do prowadzenia bliżej nieuzasadnionych i niezrozumiałych dywagacji, że uznaniu przedmiotowego roszczenia za przedawnione odnośnie sprzeciwia się konieczność odrzucenia rzekomo nieuchronnej konkluzji płynącej z akceptacji stanowiska pozwanych, iż roszczenie co do którego termin przedawnienia nie biegnie, przedawnia się „niejako automatycznie z chwilą przelewu wierzytelności”. Pogląd taki całkowicie pomija dorobek judykatury i doktryny odnoszący się do zniweczenia skutków przerwy przedawnienia spowodowanych wszczęciem egzekucji w wyniku złożenia wniosku egzekucyjnego, w wypadku jej umorzenia ex lege, na podstawie art. 823 k.p.c. (uchylonego mocą ustawy nowelizującej KPC z dnia 10 lipca 2015 r. – Dz.U. z 2015 r., poz. 1311, lecz identyczne skutki wiązać należy z umorzeniem postępowania na podstawie aktualnie obowiązującego art. 824 § 1 pkt 4 k.p.c.) oraz na wniosek wierzyciela, na podstawie art. 825 § 1 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 2011 r., IV CSK 439/10 oraz uchwałę tego Sądu z dnia 19 lutego 2015 r., III CZP 104/14). Wobec przyjęcia, że w postępowaniu egzekucyjnym, na zasadzie odesłania z art. 13 § 2 k.p.c. ma zastosowanie art. 182 § 2 k.p.c. uznać należy, że w wypadku wskazanych wyżej podstaw umorzenia egzekucji złożony wniosek egzekucyjny nie wywołuje skutków prawnych, jakie ustawa z nim wiąże także wobec pierwotnego wierzyciela (jak i nabywcy wierzytelności).

Powracając do zasadniczego nurtu rozważań zauważyć należy, że w aktualnym stanie orzecznictwa jednolicie przyjmuje się, iż przelew wierzytelności w aspekcie przedawnienia na zasadach ogólnych jest odmiennie unormowany, niż relacja między przerwą biegu przedawnienia i cesją wierzytelności objętej bankowym tytułem egzekucyjnym. Podnosząc zarzut przedawnienia apelujący odwołali się do poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 29 czerwca 2016 r., sygn. akt III CZP 29/16, zgodnie z którym nabywca wierzytelności niebędący bankiem nie może powoływać się na przerwę biegu przedawnienia spowodowaną wszczęciem postępowania egzekucyjnego na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności (art. 123 § 1 pkt 2 k.c.). W uzasadnieniu powyższego orzeczenia Sąd Najwyższy wskazał, że zgodnie z powszechnie aprobowaną interpretacją art. 509 k.c. w razie cesji wierzytelności na nabywcę przechodzi ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi, wszystkie właściwości, przywileje i braki, a więc ustawodawca zakłada identyczność wierzytelności cesjonariusza z wierzytelnością cedenta. Co do zasady, nabywca wstępuje w sytuację prawną cedenta, w tym również w zakresie przedawnienia, zbycie wierzytelności jest bowiem irrelevantne dla jego biegu. Zaznaczył jednak, że w przypadku wierzytelności objętej bankowym tytułem wykonawczym sytuacja prawna cesjonariusza kształtuje się jednak odmiennie od sytuacji prawnej nabywcy wierzytelności objętej innym tytułem wykonawczym. Poza sporem pozostaje bowiem okoliczność, że uprawnienie do wystawiania bankowych tytułów egzekucyjnych z pominięciem sądowego postępowania rozpoznawczego stanowiło przywilej, z którego nie mogły korzystać podmioty niebędące bankami. W efekcie cesjonariusz nie może kontynuować egzekucji wszczętej przez bank, nie może powołać się na bankowy tytuł egzekucyjny, przejście uprawnień i uzyskać klauzuli wykonalności na podstawie art. 788 § 1 k.p.c.

Podnieść należy, że już w wyroku z dnia 19 listopada 2014 r., II CSK 196/14, a także w uchwale z dnia 19 lutego 2015 r., III CZP 103/14 Sąd Najwyższy wskazał, że przerwanie biegu przedawnienia na podstawie art. 123 § 1 pkt 1

k.p.c. następuje, co do zasady, tylko pomiędzy stronami postępowania, jeżeli z istoty łączącego je stosunku prawnego wynika, że są materialnie zobowiązane lub uprawnione, a więc skutek przerwania zachodzi tylko w podmiotowych i przedmiotowych granicach czynności podjętej przez wierzyciela. W konsekwencji za ugruntowane uznać należy stanowisko, że dla wywołania skutku przerwy w biegu przedawnienia przez wszczęcie egzekucji nie jest wystarczająca tożsamość wierzytelności, lecz konieczna jest również identyczność osób, na rzecz których czynność ta została dokonana. Skutki prawne postępowania egzekucyjnego wszczętego na podstawie bankowego tytułu wykonawczego związane są więc tylko z podmiotami w nim uczestniczącymi na podstawie tego tytułu w granicach podmiotowych i przedmiotowych ukształtowanych treścią klauzuli wykonalności.

W konkluzji swoich rozważań w sprawie III CZP 29/16, w ocenie Sądu Apelacyjnego, trafnie przyjął Sąd Najwyższy, że nabywca wierzytelności niebędący bankiem nabywa wierzytelność w swej treści i przedmiocie tożsamą z wierzytelnością zbywającego banku, ale nie wchodzi w sytuację prawną zbywcy wywołaną przerwą biegu przedawnienia i rozpoczęciem biegu na nowo, nawet jeżeli nabycie nastąpiło po umorzeniu postępowania egzekucyjnego i rozpoczęciu biegu terminu przedawnienia w stosunku do banku na nowo, nie może się powołać na przerwę biegu przedawnienia wywołaną wszczęciem postępowania egzekucyjnego przez pierwotnego wierzyciela będącego bankiem. Wyjątkowość przywileju wystawiania bankowego tytułu egzekucyjnego prowadzi do wniosku, że skoro nie może on być podstawą egzekucji na rzecz innych osób, niż w nim wskazane za wyjątkiem następstwa prawnego po stronie wierzyciela innego banku, to również materialnoprawne skutki wszczęcia postępowania egzekucyjnego jako czynności wierzyciela - banku prowadzącej do przerwy biegu przedawnienia dotyczą wyłącznie tego wierzyciela i nie dotyczą nabywcy wierzytelności niebędącego bankiem.

Wbrew stanowisku powoda powyższy pogląd wyrażony w uchwale w sprawie III CZP 29/16 nie można uznać za odosobniony. Przeciwnie znalazł on kontynuację w kolejnych orzeczeniach Sądu Najwyższego, a mianowicie w postanowieniach z dnia 5 października 2016 r., sygn. akt III CZP 52/16 oraz z dnia 26 października 2016 r., sygn. akt III CZP 60/16. W obu wymienionych orzeczeniach Sąd Najwyższy postanowił odmówić podjęcia uchwały na pytania prawne dotyczące zagadnienia wpływu umorzenia postępowania egzekucyjnego na wniosek banku, prowadzącego egzekucję na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności, na skutki przerwy biegu przedawnienia spowodowane złożeniem wniosku o wszczęcie egzekucji, również w sytuacji, gdy bank złożył wniosek o umorzenie postępowania egzekucyjnego po zbyciu wierzytelności na rzecz podmiotu niebędącego bankiem. W motywach wspomnianych postanowień Sąd Najwyższy wprost wskazał, że przedstawione zagadnienia prawne zostały już rozstrzygnięte przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 19 lutego 2015 r., III CZP 103/14 oraz w wyroku z dnia 19 listopada 2014 r., II CSK 196/14, zaznaczając, że orzeczenia te zapadły na tle niemal identycznych stanów faktycznych. W szczególności w obu tych sprawach wniosek o umorzenie postępowania egzekucyjnego toczącego się na podstawie bankowego tytułu wykonawczego złożył bank, który w chwili złożenia wniosku nie był już wierzycielem, gdyż w toku egzekucji zbył wierzytelność objętą tym tytułem na rzecz podmiotu niemającego uprawnienia do wystawiania (...).

Sąd Apelacyjny w pełni podziela stanowisko wyrażone w zarysowanej wyżej linii orzecznictwa Sądu Najwyższego. Nie zasługuje przy tym na aprobatę podniesiony przez powoda zarzut, że stanowisko zajęte przez Sąd Najwyższy we wskazanych orzeczeniach narusza zasady wynikające z regulacji art. 509 § 2 i 513 § 1 k.c. Argumentacja przywołana przez powoda w odpowiedzi na apelację ogranicza się bowiem do stwierdzenia, że cesjonariusz uzyskuje w chwili przelewu wierzytelność w takim kształcie materialnoprawnym, w jakim przysługiwała ona cedentowi. Pomija natomiast całkowicie, że brak jest jakiegokolwiek wsparcia normatywnego do wyprowadzenia na tej podstawie wniosku, że cesjonariusz może również korzystać z przysługujących cedentowi indywidualnych, wyjątkowych przywilejów dotyczących egzekucji wierzytelności oraz z ich skutków. Odmienne stanowisko naruszałoby zasady praworządności, których prawidłowe zastosowanie wymaga, aby wyjątkowego uprawnienia banku do uzyskiwania tytułu egzekucyjnego poza sądowym postępowaniem rozpoznawczym nie interpretować rozszerzająco, z czym każdy cesjonariusz takiej wierzytelności musi się z tym liczyć, zwłaszcza gdy - jak w rozpoznawanej sprawie - zajmuje się obrotem wierzytelnościami w ramach prowadzonej działalności gospodarczej. Za trafnością powyższego poglądu przemawia również wynik kontroli konstytucyjnej regulacji zawartej w art. 96 ust. 1 i art. 97 ust. 1 ustawy z dnia 29

sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (t.j. Dz.U. z 2015 r., poz. 128), która mocą wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 kwietnia 2015 r., P 45/12 (OTK-A 2015, nr 4, poz. 46) uznana została za niezgodną z konstytucyjną zasadą równości wobec prawa (art. 32 ust. 1 Konstytucji RP), określając datę utraty ich mocy obowiązującej w dniu 1 sierpnia 2016 r. Co więcej, w następstwie powyższego orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, jeszcze przed wskazaną w jego sentencji datą utraty mocy obowiązującej, weszła w życie uchwalona w dniu 25 września 2015 r. ustawa o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r., poz. 1854), która już w dniu 27 listopada 2015 r. pozbawiła banki omawianego przywileju, uchylając art. 96 – 98 Prawa bankowego oraz art. 786² k.p.c.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny wskazuje, że fakt wszczęcia przez „Pa-Co-Bank” na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności postępowania egzekucyjnego w sprawie Km 1678/07 nie mogło wywołać skutków prawnych dalej idących, niż umorzenie postępowania egzekucyjnego prowadzonego na podstawie dotychczasowego tytułu wykonawczego w jego podmiotowych i przedmiotowych granicach. Co więcej, z treści postanowienia o umorzeniu powyższego postępowania egzekucyjnego z dnia 23 maja 2014 r. wynika, że komornik wydał postanowienie w przedmiocie umorzenia, ponieważ pismem z dnia 17 maja 2014 r. wierzyciel poinformował o cesji wierzytelności (postanowienie k. 233). Dostrzec należy, że wbrew zasadom prawa procesowego w powyższym orzeczeniu komornik zaniechał wskazania podstawy prawnej umorzenia postępowania, jednak analizując przewidziane w przepisach o postępowaniu egzekucyjnym przyczyny umorzenia egzekucji na mocy orzeczenia organu egzekucyjnego oraz treść uzasadnienia powyższego postanowienia, uznać należy, że dokonując prawidłowo powyższej czynności komornik powinien zakwalifikować pismo wierzyciela zawiadamiające o cesji wierzytelności jako oświadczenie o braku dalszego popierania wniosku egzekucyjnego, co koresponduje z dopuszczalną w każdym czasie rezygnacją wierzyciela z kontynuowania egzekucji, a więc odpowiada dyspozycji art. 825 § 1 k.p.c. jako podstawy umorzenia wspomnianego postępowania. Jak wynika z przywołanej wcześniej uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2015 r., III CZP 104/14 umorzenie postępowania egzekucyjnego na tej podstawie uzasadnia odpowiednie stosowanie art. 182 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., w związku z czym zniweczyło skutek przerwy biegu przedawnienia wywołany wszczęciem egzekucji w sprawie Km 1678/07 także wobec pierwotnego wierzyciela.

W tych warunkach, w ocenie Sądu odwoławczego, wadliwe było przyjęcie przez Sąd I instancji, że w chwili wypełnienia weksla in blanco roszczenie zabezpieczone wekslem nie było przedawnione. Zgodnie z utrwalonymi zapatrywaniami judykatury i doktryny prawa wystawca weksla może podnosić wobec remitenta wszelkie zarzuty wynikające ze stosunku podstawowego łączącego go z wierzycielem, w związku z którym weksel został wystawiony. Stan prawny ulega zmianie, jeżeli prawa z weksla, zostały przeniesione przez indos (art. 17 i art. 103 ust. 1 Prawa wekslowego). Jednakże w realiach rozpoznawanej sprawy poza sporem pozostaje okoliczność, że powód nie jest indosatariuszem. To on wypełnił zresztą weksel niezupełny wydany mu przez remitenta w związku z zawarciem umowy przelewu wierzytelności zabezpieczonej wekslem. W chwili wypełnienia przedmiotowego weksla, z omówionych wyżej przyczyn, roszczenie nim stwierdzone było już przedawnione, zatem skutecznie podniesiony przez skarżących zarzut w tym zakresie uzasadnia wydanie orzeczenia reformatoryjnego na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

Z uwagi na fakt, że zaskarżonym wyrokiem Sąd I instancji utrzymał w mocy nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym, dokonując zmiany powyższego rozstrzygnięcia należało uchylić powyższe orzeczenie i oddalić powództwa w całości, o czym orzeczono w punkcie I wyroku. O zmianie wyroku także na rzecz pozwanego G. S. (2), który nie wniósł apelacji w przedmiotowej sprawie orzeczono na podstawie art. 378 § 2 k.p.c., gdyż przedmiot zaskarżenia przez pozostałych współuczestników był wspólny dla wszystkich pozwanych.

O kosztach procesu za obie instancje orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Na koszty procesu w I instancji składa się kwota 7506 zł z tytułu opłaty od zarzutów od nakazu zapłaty (k. 98) oraz kwota 7200 zł z tytułu wynagrodzenia pełnomocnika procesowego pozwanych ustalona w stawce minimalnej na podstawie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 461), o czym orzeczono w punkcie II wyroku.

Na koszty postępowania apelacyjnego składa się wynagrodzenie pełnomocnika apelujących, którego wysokość została ustalona na podstawie przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800 w pierwotnym brzmieniu), o czym orzeczono w punkcie III wyroku.

Na podstawie art. 113 ust. 1 u.k.s.c. w zw. z art. 98 § 1 k.p.c. nakazano pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa kwotę 10005 zł z tytułu brakującej opłaty od apelacji, od której wniesienia pozwani zostali zwolnieni (punkt IV wyroku).

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji.